

Sygn. akt VI ACa 1825/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędzia SA – Grażyna Kramarska

Sędzia SA – Tomasz Pałdyna

Protokolant: – stażysta Martyna Arcon

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko A. T. i T. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt III C 634/12

1) *oddala apelację;*

2) *zasądza na rzecz Banku (...) S.A. w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego od A. T. i T. T. solidarnie kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

Sygn. akt VI A Ca 1825/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2012r., zmodyfikowanym w dniu 9 lipca 2012r. **Bank (...) S.A. w W.** wniósł o zasądzenie od A. T. i T. T. solidarnie kwoty 332 821,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2012r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Swoje roszczenie określił jako odszkodowawcze i wywiódł je z faktu bezprawnego wyegzekwowania spornej kwoty z jego majątku, po dojściu do wiadomości pozwanych oświadczenia Banku o potrąceniu kwoty 288 616,95 zł z tytułu łączącej strony umowy kredytowej nr (...).

Pozwani **A. T. i T. T.** wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu podnosząc, że rzekoma wierzytelność Banku wobec pozwanych nie istnieje, a więc nie sposób mówić o szkodzie powoda.

Jednocześnie pozwem z dnia 29 maja 2012r. **Bank (...) S.A. w W.** wniósł o nakazanie pozwanym A. T. i T. T. w postępowaniu nakazowym aby zapłacili solidarnie na jego rzecz kwotę 191 445,95 zł wraz z dziennymi odsetkami według stopy lombardowej obowiązującej w dniu 18 maja 2012r. w wysokości 100,13 zł, liczonymi za każdy dzień zwłoki, począwszy od 19 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Swoje roszczenie wywiódł z umowy

kredytowej nr (...) i stwierdził, że termin całkowitej spłaty kredytu upłynął w dniu 3 czerwca 2008r., a pozwani nie spłacili zadłużenia z tego tytułu.

Nakazem zapłaty z dnia 20 lipca 2012r., wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanym aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda 191 445,89 zł wraz z dziennymi odsetkami według stopy lombardowej obowiązującej w dniu 18 maja 2012r. w wysokości 100,13 zł, liczonymi za każdy dzień zwłoki, począwszy od 19 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz 13 190 zł tytułem kosztów procesu – w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu.

Pozwani **w sprzeciwie od nakazu zapłaty** wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu stwierdzili, że swoje zobowiązanie z tytułu spornej umowy kredytowej wypełniali sumiennie przez 5,5 roku, powód jednak zachował się niezgodnie z prawem zrywając swoje roszczenie na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, przez co uniemożliwił dalsze wykonanie umowy, a następnie oświadczył, że pozwani nie są już jego dłużnikami. Zatem zobowiązanie pozwanych nie istnieje. Nadto roszczenie z umowy kredytowej jest przedawnione (termin upłynął w dniu 3 czerwca 2011r.).

Postanowieniem z 21 marca 2013r. Sąd Okręgowy połączył obie sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz prowadzenia pod sygnaturą akt III C 643/12.

Wyrokiem wstępnym z 26 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał roszczenie Banku (...) S.A. w W. przeciwko A. T. i T. T. o zapłatę za usprawiedliwione co do zasady. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy odniósł się do obu roszczeń powoda i stwierdził, że nie są one przedawnione, a dochodząc ich w tej sprawie powód nie nadużył swojego prawa. Wobec zaś faktu, że pozwani odstąpili od umowy kredytowej pismem z 21 czerwca 2011r., strony winny zwrócić sobie wzajemnie to, co dotychczas świadczyły. Niewątpliwie też istnieje zadłużenie pozwanych z tytułu umowy kredytowej, a ostateczne wyliczenie należności następuje z trudnością. Konieczne będzie zatem powołanie biegłego.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok domagając się w apelacji jego zmiany i ustalenia, że roszczenie jest przedawnione, nieusprawiedliwione, ewentualnie nie istnieje. Następnie, pismem z dnia 22 października 2015r. cofnęły apelację, w wyniku czego Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 3 listopada 2015r. umorzył postępowanie apelacyjne. Wyrok wstępny uprawomocnił się więc z dniem 17 listopada 2014r.

Wyrokiem z 7 lipca 2016r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od A. T. i T. T. solidarnie na rzecz Banku (...) S.A. w W. 229 374,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 191 445,89 zł od 19 maja 2012r. i od kwoty 37 928,20 zł od 1 czerwca 2012r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki koszty procesu za postępowanie przed sądem I instancji i postępowanie apelacyjne wg zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu przyjmując, że powód wygrał proces w 44%, a koszty pełnomocników stron powinny wynieść jednokrotność stawki minimalnej liczonej od wartości przedmiotu sporu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że 15 kwietnia 1998r. pomiędzy A. T. i T. T., a poprzednikiem prawnym powoda, tj. z Bankiem (...) S.A. w W. została zawarta umowa kredytowa nr (...) z ostatecznym terminem spłaty przypadającym na 3 czerwca 2008r. Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie budowy wolnostojącego budynku położonego w W. przy ul. (...), róg (...), wznoszonego przez Spółdzielnię (...) w W.. Pozwani udzielili Bankowi pełnomocnictwa do pobierania z ich rachunku kwot odpowiadających kolejnym ratom kredytu. Pismem z 22 kwietnia 1999r. pozwani poinformowali Bank o odstąpieniu od umowy zawartej ze spółdzielnią, uzasadniając swoją decyzję zmianą dotychczasowych zasad finansowo – rozliczeniowych, narzuconą przez spółdzielnię. Oświadczyli ponadto, że kredyt będzie spłacany w dalszym ciągu według ustalonego harmonogramu. Bank przychylił się do prośby pozwanych. W dniu 9 października 2000r. Bank (...) S.A. w W. został przejęty przez (...) Bank (...) S.A. w W., a następnie w dniu 31 grudnia 2001r. przez Bank (...) S.A., który w dniu 2 lipca 2004r. zmienił firmę na Bank (...) S.A. W dniu 29 listopada 2007r. Sąd

Rejonowy dla m.st. Warszawy dokonał podwyższenia kapitału zakładowego Banku (...) S.A., jako spółki przejmującej część majątku Banku (...) S.A. w związku z jego podziałem przez wydzielenie w trybie art. 529 § 1 pkt. 4 k.s.h.

W dniu 16 września 2003r. Pomiedzy Bankiem (...) S.A., a Spółdzielnią (...) w W. została zawarta umowa cesji niewymagalnej wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej nr (...), za cenę 226 059,71 zł. W wykonaniu tej umowy Bank poinformował pozwanych, że nie istnieje ich zadłużenie z tytułu kredytu. Jednak w październiku i listopadzie 2003r. nadal dokonywał potrąceń z rachunku pozwanych. W dniu 27 kwietnia 2007r. Sąd Okręgowy w Warszawie (w sprawie I C 192/04) stwierdził nieważność umowy cesji z 16 września 2003r.

Od dnia zawarcia umowy kredytowej (15 kwietnia 1998r.) do dnia bezprawnej cesji (16 września 2003r.) powodowie prawidłowo wypełniali swoje zobowiązania z umowy spłacając kapitał kredytu w łącznej kwocie 38 961,02 euro. W połowie roku 2009, wobec unieważnienia cesji wierzytelności, rachunek kredytowy pozwanych został „wznowiony” w systemie bankowym powoda. Według wyciągów z ksiąg rachunkowych Banku z 16 grudnia 2010r. zadłużenie A. T. i T. T. z tytułu umowy kredytowej wynosiło 87 654,56 euro, co po przeliczeniu według kursu sprzedaży Banku (...) S.A. stanowiło kwotę 358 908,12 zł. W dniu 17 grudnia 2010r. Bank pobrał z rachunku bankowego pozwanych 226 009,96 zł z zaliczeniem na spłatę wszystkich należnych od pozwanych odsetek i części kapitału. W piśmie z 21 czerwca 2011r. A. T. i T. T. złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytowej z 15 kwietnia 1998r. W dniu 2 czerwca 2011r. Bank (...) S.A. złożył w sądzie wnioski o zawiązanie pozwanych do próby ugodowej w sprawie zapłaty łącznie 144 859,88 zł. Wyrokiem z 20 czerwca 2011r. (wydanym w sprawie II C 114/11), utrzymanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 16 maja 2012r., Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz A. T. i T. T. 243 882,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 20 grudnia 2010r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W dniu 21 maja 2012r. Bank (...) S.A. złożył A. T. i T. T. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu umowy kredytowej nr (...) w wysokości 288 616,95 zł z zaliczeniem na częściową spłatę tej wierzytelności wymagalnej wierzytelności pozwanych wynikającej z wyroku z 20 czerwca 2011r. w wysokości 288 616,83 zł. Bank wezwał ponadto pozwanych do spłaty wymagalnego zadłużenia w wysokości 191 445,89 zł wraz z odsetkami karnymi w wysokości 22,55 zł za każdy dzień zwłoki, liczonymi od 18 maja 2012r. do dnia zapłaty. Pismem z 29 maja 2012r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa zawiadomił Bank o zajęciu jego rachunku bankowego wobec wszczęcia postępowania egzekucyjnego w celu zaspokojenia należności A. T. i T. T.. Postępowanie zakończyło się wyegzekwowaniem kwoty 332 821,53 zł, z czego 308 060,30 zł przekazano wierzycielom, 122,49 zł stanowiło inne koszty postępowania egzekucyjnego, a 24 638,74 zł zostały pobrane na opłatę egzekucyjną.

Wartość kredytu pozwanych w przeliczeniu na euro, na dzień wzięcia kredytu wynosiła 86 077,66 euro. Zadłużenie A. T. i T. T. z tytułu kredytu wynikającego z umowy nr (...) wynosi 224 374,09 zł, przy czym kapitał pozostały do spłaty wynosi 48 246,38 euro. Brak było podstaw do naliczania wobec kredytobiorców (pozwanych) odsetek karnych, które znacznie podwyższyły ich zadłużenie. W okresie od 16 września 2003r. do 27 kwietnia 2007r. Bank obracał i korzystał z pieniędzy wpłaconych przez Spółdzielnię (...), a równolegle nie ponosił kosztów obsługi kredytu za ten okres.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał powództwo częściowo za zasadne.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych, że upłynął już termin przedawnienia, Sąd Okręgowy wskazał, że Bank jest przedsiębiorcą, zatem zawieranie umów kredytowych jest związane z jego działalnością gospodarczą. Bieg terminu przedawnienia rozpoczął się, zgodnie z art.120 § 1 k.c., od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność całego kredytu - niezapłaconych rat - nastąpiła 3 czerwca 2008r., to jest w umówionym przez strony terminie spłaty. Zatem termin trzyletni upływał w dniu 2 czerwca 2013r. Jednak bieg terminu przedawnienia został przerwany, gdy Bank wystąpił w dniu 2 czerwca 2011r. z wezwaniem do próby ugodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego powód dochodząc roszczenia wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nie nadużył swojego prawa, a żądanie zwrotu dochodzonej w pozwie kwoty nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pozwani w piśmie z 21 czerwca 2011r. złożyli powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytowej, a ich działanie było zdaniem Sądu Okręgowego dopuszczalne w świetle art. 493 § 1 k.c., wobec bezprawnej cesji. Pozwani wprawdzie wiedzieli kto jest ich wierzycielem, nie wiedzieli jednak jaka jest wysokość ich zadłużenia, oprocentowanie,

wysokość rat, czy choćby nr konta do zapłaty. Wątpliwości mieli także pracownicy banku. W konsekwencji, bezprawna cesja i dalsze kroki podejmowane przez Bank względem pozwanych nie mogły skutkować prostym powrotem do stanu sprzed cesji. Uplynęły bowiem terminy zapłaty, zmieniły się kwoty w harmonogramie, który był integralną częścią umowy. Zaistniała zatem formalna i techniczna niemożność realizacji umowy kredytowej w dotychczasowym kształcie. W ocenie Sądu Okręgowego to Bank ponosi odpowiedzialność za powyższe, a każde jego kolejne działanie jedynie komplikowało relacje finansowe pomiędzy stronami. Jak wskazuje szereg postępowań sądowych między stronami, Bank wielokrotnie złamał warunki umowy kredytowej (bezprawna cesja, zaniechanie pobierania rat, blokada i zawłaszczenie środków należących do pozwanych). Na skutek tych działań dalsze wykonywanie zobowiązania przez pozwanych, bez zawarcia stosownego aneksu, czy porozumienia, stało się niemożliwe. Jednak Bank nie uczynił nic w tym kierunku, pomimo starań pozwanych, aby wyjść z tej sytuacji. To z winy Banku spłata kredytu nie była prawidłowo realizowana. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, odstąpienie od umowy przez pozwanych było prawnie skuteczne.

W konsekwencji, na skutek odstąpienia, strony winny zwrócić sobie wzajemne świadczenia na datę tego odstąpienia, bez dodatkowych korzyści. Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz łącznie kwoty 524 267,42 zł. Sąd Okręgowy ustalił jednak, że pozwani są zadłużeni względem Banku z tytułu umowy kredytu na kwotę 229 374,09 zł. Przy czym zastosował art.322 k.p.c. oraz posiłkował się opinią biegłego, którą uznał za obiektywny, bezstronny, miernik.

Rozstrzygając o odsetkach sąd I instancji zastosował art.481 § 1 k.c., w pozostałym zaś zakresie żądanie powoda oddalił i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku A. T. i T. T., zaskarżając go w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zarzucili:

1. naruszenie art. 471 k.c. w zw. z art. 493 k.c. i 494 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące w szczególności oparciem rozstrzygnięcia na opinii biegłego wnioskowanego przez stronę powodową na okoliczność prawidłowości wyliczenia przez powoda zadłużenia pozwanych z tytułu niespłaconego w całości kredytu, w sytuacji, gdy z akt sprawy oraz ustaleń zaskarżonego wyroku i wyroku wstępnego wynika, że pismem z 21 lutego 2011r. adresowanym do Banku i doręczonym w dniu 23 lutego 2011r., powodowie skutecznie odstąpili od przedmiotowej umowy kredytowej z dnia 15 kwietnia 1998r.;
2. naruszenie art.118 k.c. wraz z art. 123 § 1 ust 1 pkt 1 k.c. i art. 124 k.c. w związku z art. 5 k.c. poprzez przyjęcie w zaskarżonym wyroku braku przedawnienia dochodzonych roszczeń, w sytuacji gdy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy szeroko przeanalizował pozorność działań Banku oraz pozorny charakter zawezwania do próby ugodowej;
3. naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i w zw. z art. 362 k.c. oraz art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie przepisu, skutkować winno oddaleniem powództwa w zakresie żądania zasądzenia kwoty 332 821,53 zł, gdy po zmodyfikowaniu powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego Bank dochodził na podstawie art. 415 k.c. zasądzenia rzekomo bezprawnie wyegzekwowanej kwoty;
4. naruszenie art. 443 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i w zw. z art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie przepisu, skutkować winno oddaleniem powództwa w zakresie żądania zasądzenia kwoty 332 821,53 zł, gdy po zmodyfikowaniu powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego powód dochodził na podstawie art. 415 k.c. zasądzenia rzekomo bezprawnie wyegzekwowanej kwoty;
5. naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy powództwo winno zostać oddalone wobec braku adekwatnego związku przyczynowego między podstawami prawnymi powództw, a treścią ustaleń biegłego i ustaleń faktycznych w zaskarżonym wyroku, a także, iż:
 - nie stanowi czynu niedozwolonego wykonanie łączącej strony umowy i to nawet niezgodnie z jej treścią, w sposób niestaranny, niesumienny czy z opóźnieniem,

- treść pisemnego uzasadnienia wyroku w niniejszej sprawie w zakresie przyjęcia wspólnej, kontraktowej podstawy rzekomej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych względem Banku przekreśla sens podziału źródeł zobowiązań i rodzaju odpowiedzialności, a w pewnym stopniu również znaczenie winy jako przesłanki odpowiedzialności,

6. naruszenie art. 498 § 1 i §. 2 k.c. w zw., z art. 455 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w dniu 21 maja 2012r. powód skutecznie złożył pozwanym oświadczenie o potrąceniu wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej w wysokości 288 616,95 zł z zaliczeniem na częściową spłatę tej wierzytelności pozwanych wynikającej z prawomocnego orzeczenia, w sytuacji gdy pozwani nie uznali potrącenia dokonanego przez Bank, a pismem z 21 lutego 2011r. doręczonym w 23 lutego 2011r. odstąpili skutecznie od przedmiotowej umowy kredytowej,

7. naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w zakresie ustalenia wysokości kwoty należnej od pozwanych powodowi, oraz uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, tj. naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez nieocenenie wiarygodności i mocy dowodów, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, co miało wpływ na treść wyroku, a w związku z tym prawa materialnego, a w związku z tym art.118 wraz z art. 123 § 1 ust 1, pkt 1 k.c. w związku z art. 5 k.c., art. art. 493 i 494 k.c. w związku z art. 75a Prawa bankowego,

8. naruszenie art. 332 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód wykazał treść żądań zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności dokumentom księgowym banku, a opinia biegłego wobec skutków i zasady rozliczeń po odstąpieniu od umowy kredytu jest dokumentem nie istotnym dla rozstrzygnięcia, pozwani ponadto uznali powództwo jedynie co do kwoty 17.289,99 euro, co odpowiada kwocie 74 998,78 zł, wg średniego kursu NBP na dzień zamknięcia rozprawy,

9. naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie odszkodowania w kwocie nienależnej Bankowi na dzień zamknięcia rozprawy wobec braku skutecznego potrącenia wzajemnych świadczeń i skutecznego odstąpienia od umowy kredytowej przez pozwanych, oraz w sytuacji, gdy zaskarżony wyrok oraz wcześniejszy wyrok wstępny nie przypisuje winy pozwanym w nie rozliczeniu umowy kredytowej,

10. naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 321 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie niniejszej sprawy w zakresie podstawy prawnej co do pozbawienia wykonalności, a po modyfikacji odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 415 k.c., z uwzględnieniem przepisów prawnych niewskazywanych jako podstawa powództwa, co doprowadziło do uwzględnienia pozwu w tej części, z uwzględnieniem opinii biegłego i z uwzględnieniem błędnie sformułowanej przez bank tezie dowodowej, opartej na odpowiedzialności kontraktowej, przy różnym uzasadnieniu prawno-faktycznym źródeł odpowiedzialności w każdej z połączonych spraw,

11. naruszenie art. 322 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez zastosowanie ww. przepisu z pominięciem zasady rozkładu ciężaru dowodu, arbitralnym i nie uzasadnionym rozstrzygnięciem co do uwzględnienia powództwa i co do oszacowania wysokości należnego odszkodowania,

12. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 219 k.p.c., poprzez wadliwość uzasadnienia wyroku uniemożliwiająca rekonstrukcję podstaw rozstrzygnięcia w zakresie przyjętej oceny prawnej i wniosku prawniczego, w sytuacji ewidentnej sprzeczności w zaskarżonym wyroku, z uwzględnieniem, że postanowieniem z 21 marca 2013r. Sąd Okręgowy postanowił połączyć sprawę III C 998/12 ze sprawą III C 634/12, a rozstrzygnięcie sądu i jego uzasadnienie nie wyodrębnia spraw połączonych, różnych podstaw prawnych i argumentów stron;

13. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwość zaskarżonego wyroku, uniemożliwiająca rekonstrukcję podstaw rozstrzygnięcia w zakresie przyjętej oceny prawnej i wniosku prawniczego.

W konsekwencji pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto wnieśli o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu stwierdzili, że niezgodne z prawem działania Banku spowodowały siedmioletnią przerwę w spłacaniu kredytu, w wyniku której wykonanie umowy kredytowej stało się niemożliwe. Wynika to z konstrukcji umowy oraz ustalonych w niej zasad spłaty, nie przystających do stanu zaistniałego na skutek wcześniejszej cesji, oświadczenia Banku, że pozwani nie są jego dłużnikami oraz odmowy przyjmowania dalszych spłat. Skarżący podtrzymali też zarzut przedawnienia roszczeń powoda oraz działanie przez niego z naruszeniem art. 5 k.c. Wywiedli także, że nie było możliwe „przywrócenie” umowy między stronami. Zadeklarowali, że godzą się zwrócić powodowi kwotę otrzymaną tytułem kredytu, pomniejszoną o sumę spłaconych rat, co w ich ocenie winno stanowić równowartość sumy 17 289,99 euro, odpowiadającej kwocie 74 998,78 zł. W zakresie tej kwoty pozwani uznali powództwo za uzasadnione.

Powód – Bank (...) S.A. w W. wniósł o odrzucenie lub oddalenie apelacji i podniósł, że na obecnym etapie procesu Sąd Okręgowy był związany prawomocnym wyrokiem wstępnym z 26 sierpnia 2014r. Mógł więc orzekać jedynie o wysokości świadczenia należnego powodowi, a nie od zasadzie ich odpowiedzialności. Kwestionując szereg ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd Okręgowy przy orzekaniu w tej sprawie, powód podkreślił jednak, że zasądzona kwota jest mu należna z tytułu rozliczenia łączącej strony umowy kredytowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie, choć zarzuty formułowane w apelacji i w odpowiedzi na apelację są w dużej mierze uzasadnione.

W szczególności uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał bowiem podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia popadając w oczywiste sprzeczności i nie kierując się zasadami logiki. W szczególności nie sposób zrozumieć czemu sąd ten uznał, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń powoda z umowy kredytowej na skutek zawezwania pozwanych do zawarcia ugody, skoro równocześnie poddając to zawezwanie ocenie pod kątem jego skuteczności materialnoprawnej stwierdził, że działanie powoda było w tym względzie pozorne ponieważ celem Banku było, nie dochodzenie należności przed sądem, a przerwanie biegu przedawnienia. Z drugiej strony nie jest zrozumiałe i nie znajduje uzasadnienia faktycznego i prawnego przyjęcie przez Sąd Okręgowy, jakoby pozwani byli w świetle art. 493 § 1 k.c. stroną uprawnioną do odstąpienia od umowy, skoro to powód spełnił swoje świadczenie w całości, a pozwani pozostali nadal zobowiązani z tytułu rozliczenia umowy. Nadto, brak podstaw do przyjęcia dopuszczalności odstąpienia przez pozwanych w roku 2011 od umowy, która wiązała strony do 30 czerwca 2008r. Zasądzając od pozwanych na rzecz powoda kwotę 229 374,09 zł Sąd Okręgowy nie wyjaśnił też wprost, które z roszczeń zgłoszonych w tej sprawie, ewentualnie w jakim zakresie, uwzględnia w ten sposób. Kwestia ta może być jedynie odtworzona na podstawie samej treści rozstrzygnięcia, w świetle żądań zawartych w każdym z pozwów. Sąd Okręgowy nie wskazał też jednoznacznie podstawy prawnej rozstrzygnięcia stwierdzając, z jednej strony, że na skutek odstąpienia od umowy strony winny zwrócić sobie wzajemnie dotychczasowe świadczenia, z drugiej natomiast, że pozwani są zadłużeni z tytułu umowy kredytu, z trzeciej zaś powołał się na art. 322 k.p.c., istotny w sprawach odszkodowawczych oraz dotyczących roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Rację mają więc skarżący zarzucając, że uzasadnienie wyroku sporządzone jest w sposób utrudniający rekonstrukcję podstaw rozstrzygnięcia w zakresie przyjętej oceny prawnej i wnioskowania prawniczego, szczególnie w sytuacji, w której sąd połączył do prowadzenia i rozstrzygnięcia sprawy III C 998/12 i III C 634/12, jednak orzeczenie i jego uzasadnienie nie wyodrębnia spraw połączonych i nie rozważa szczegółowo różnych podstaw faktycznych i prawnych dochodzonych w nich roszczeń.

Powyższe, poważne, uchybienia Sądu Okręgowego nie skutkowały jednak uchyleniem zaskarżonego wyroku celem przekazania sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W sprawie tej zapadł bowiem i uprawomocnił się wyrok wstępny, ustalający, że powództwo Banku wytoczone przeciwko powodowi z obu podstaw prawnych jest usprawiedliwione co do zasady. Jak też trafnie podniósł powód w odpowiedzi na apelację, wyrok ten wiązał Sąd

Okręgowy orzekający wyrokiem zasądającym na rzecz powoda od pozwanych część dochodzonej należności oraz Sąd Apelacyjny orzekający w tym przedmiocie na skutek apelacji pozwanych. Z jego uprawomocnieniem wiąże się bowiem stan powagi rzeczy osądzonej co do tego, co w związku ze wskazaną podstawą faktyczną i prawną sporu było przedmiotem rozstrzygnięcia w wyroku wstępnym. Zatem na obecnym etapie procesu pozwani nie mogą skutecznie podważać zasadności roszczeń dochodzonych przez powoda. Zaskarżony wyrok rozstrzyga bowiem jedynie co do wysokości żądań powoda z tytułu rozliczenia umowy kredytowej oraz z tytułu odszkodowania, a nie co do ich zasady (art. 318 § 1 i 2 k.p.c.). W konsekwencji chybione są wszystkie te zarzuty apelacji, które przypisując Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego i materialnego podważają samą zasadę uwzględnienia powództwa. W tym zakresie Sąd Okręgowy prawomocnie już bowiem rozstrzygnął, że roszczenie Banku (...) S.A. w W. przeciwko A. T. i T. T. o zapłatę jest usprawiedliwione co do zasady.

Materialna prawomocność wyroku wstępnego daje więc podstawy do rozważenia, czy zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny przyjął przy tym, że fakty ustalone przez Sąd Okręgowy i kolejność zdarzeń są prawidłowe. Co do zasady też nie kwestionuje ich żadna ze stron. Ich zaistnienie potwierdza także zebrany w sprawie materiał dowodowy. Spór między stronami koncentruje się zaś na tym, jaki skutek prawny miały te zdarzenia i ostatecznie jak wpłynęły na wysokość uzasadnionych roszczeń powoda.

Odnosząc się do żądań Banku z tytułu niespłaconej części uzyskanego kredytu pozwani sami zdają się przyznawać, że niezbędne jest rozliczenie między stronami: z jednej strony wypłaconej sumy kredytu, a z drugiej, rat wpłaconych przez pozwanych w okresie realizacji umowy. Powód domagał się z tego tytułu sumy 191 445,89 zł. Z wyliczeń biegłego wynika natomiast, że zadłużenie pozwanych wobec Banku wynosi 224 639,32 zł (k. 719 akt sprawy III C 634/12). Przy czym biegły nie zaliczył do tej kwoty dochodzonych przez powoda odsetek karnych. Uwzględnił jedynie potrzebę przeliczenia zobowiązania kredytowego z (...) na euro oraz to, że pozwani spłacili 66 rat obejmujących nie tylko spłatę kapitału, lecz także umówionych odsetek z tytułu korzystania z kapitału, a kapitał pozostały do spłaty na dzień zawarcia przez powoda nieważnej umowy cesji wynosił 48 246,38 euro (k. 794 i 795 akt sprawy III C 634/12). Opierając się więc na wyliczeniach biegłego (jedynym dostępnym sądowi obiektywnym dowodzie, pozwalającym ustalić stan rozliczeń pomiędzy stronami), Sąd Apelacyjny zważył, że uwzględnienie przez Sąd Okręgowy w całości roszczenia Banku o zapłatę kwoty 191 445,89 zł z tytułu rozliczenia umowy kredytu było uzasadnione. Termin jej realizacji przez pozwanych wyekspirował wszak z dniem 3 czerwca 2008r. (k. 28 - 29 akt sprawy III C 634/12).

Orzekając co do dalszej kwoty 37 193,43 zł zasądzonej zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zważył, że wyrok wstępny przesądził o zasadności roszczeń odszkodowawczych powoda, opartych na tezie, że pozwani bezprawnie wygzekwowali z jego majątku sumę 332 821,53 zł pomimo dojścia do ich wiadomości oświadczenia Banku o potrąceniu kwoty 288 616,95 zł, należnej z tytułu rozliczenia umowy kredytowej nr (...). Przy czym, jak wyżej wskazano, powód mógł z tego tytułu skutecznie zgłosić zarzut potrącenia kwoty 224 639,32 zł. W tym stanie rzeczy wszczęcie przez pozwanych i przeprowadzenie egzekucji całej sumy objętej tytułem wykonawczym, pomimo złożenia im oświadczenia o potrąceniu, niewątpliwie spowodowało po stronie Banku uszczerbek majątkowy, sprowadzający się do utraty prawa dysponowania należną mu kwotą 224 639,32 zł i uzyskiwania z tego tytułu dochodów. Ponadto, tytułem samej tylko opłaty egzekucyjnej wygzekwowano od niego 24 638,74 zł, których utrata nie nastąpiłaby, gdyby pozwani uwzględnili oświadczenie o potrąceniu. Ostatecznie więc również w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny miał też na uwadze, że pozwani nie kwestionowali w toku procesu wskazanej w pozwie daty wymagalności obu należności.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację pozwanych za nieuzasadnioną, a zaskarżony wyrok za odpowiadający prawu, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na zasadzie art. 385 k.p.c. i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).